

# Śliwa, Barman

zaczynałem tu jako pomywacz  
i nie było lekko  
teraz otwieram ten lokal  
i żagluję butelką  
przywykłem do tej fuchy  
i jedno wiem na pewno  
że z każdą kolejką otwierają się przede mną

Ten facet się rozwodzi  
Siedzi tu od 4 godzin  
Mówi że to koniec  
Pierdo\* żeby się pogodzić  
Chciałem tylko polewać  
W niczyje życie nie wchodzić  
Ale czuje się jak bym robił magistra z psychologii

Sporo forsy zostawiają tu niezłe sztuki  
Gdybym stał po drugiej stronie baru  
Pewnie bym je upił  
Z tych ponętnych ust słyszałem niejedno już  
I niejednego rozlałem gapiąc się na biust

Widzą we mnie przyjaciela  
Gdy są w stanie upojenia  
Też sobie wybrałem pracę  
Chwila moment, już dolewam!

Wchodzi stały klient  
Tak że wiem o czym nawinie  
Od miesiąca jest co weekend  
W zeszły mówił że nie pije